

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, II Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt II C 859/12 z powództwa M. L. (1) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. o zapłatę: **1.** zasądził od (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz M. L. (1) kwotę 3.280 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2011 roku do dnia zapłaty; **2.** oddalił powództwo w pozostałej części; **3.** zasądził od (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz M. L. (1) kwotę 813 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; **4.** nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: **a/** od M. L. (1) kwotę 78,30 złotych; **b/** od (...) S.A. z siedzibą w S. kwotę 211,70 złotych.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach oraz wnioskach:

W dniu 17 października 2011 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd R. (...) o nr rej. (...) należący do powoda. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Wartość pojazdu przed kolizją, na dzień zdarzenia wyniosła 21.000 złotych. Wartość pojazdu w stanie po kolizji wynosiła 8.600 złotych. Ewentualny koszt naprawy auta wyniósłby 29.931,71 brutto złotych. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany oferował sprzedaż uszkodzonego pojazdu powoda na portalu internetowym AUTOonline, najwyższa oferta nabycia opiewała na kwotę 10.800 złotych. Powód otrzymał wiadomość o ofertach w formie załącznika do informacji o przyznanej odszkodowaniu, nikt jednak nie kontaktował się z powodem w sprawie nabycia pozostałości pojazdu. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 9.120 złotych.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wskazał, iż w sytuacji gdy koszt naprawy samochodu jest istotnie wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, wówczas roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu przed i po wypadku. Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji uznał, że na rzecz powoda tytułem odszkodowania należy zasądzić różnicę między kwotą 21.000 złotych, stanowiącą wartość pojazdu sprzed kolizji, a kwotą 8.600 złotych, stanowiącą wartość pojazdu w stanie uszkodzonym, przy uwzględnieniu kwoty 9.120 złotych, która została wypłacona powodowi w trakcie postępowania likwidacyjnego. Ostatecznie Sąd a quo zasądził na rzecz powoda kwotę 3.280 złotych, w pozostałym zaś zakresie oddalił powództwo, jako niezasadne.

O ustawowych odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Natomiast o kosztach postępowania Sąd I instancji rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany, zaskarżając je w części, to jest w zakresie punktu 1 wyroku ponad kwotę 1.080 złotych oraz punktu 3 i 4 w całości. Skarżący zarzucił:

1. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, co skutkowało przyjęciem, że oferta nabycia pojazdu złożona przez profesjonalny podmiot zajmujący się obrotem pojazdami uszkodzonymi nie doszłaby do skutku albo też mogłaby opiewać na niższą niż zaoferowaną kwotę, oraz że to oferent winien kontaktować się z podmiotem, a nie powód przyjąć złożoną ofertę pojazdu złożoną mu przez profesjonalny podmiot, skutkiem tego przyjęcie przez Sąd do rozliczenia szkody całkowitej zaniżonej przez biegłego wartości pojazdu w stanie uszkodzonym ustalonej teoretycznie na kwotę 8.600 złotych, a nie wartości rynkowej oferowanej przez złożoną przez profesjonalny podmiot zajmujący się obrotem pojazdami uszkodzonymi na kwotę 10.800 złotych;
2. naruszenie art. 66 k.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 361 k.c., art. 363 k.c., art. 805 k.c., art. 822 § 1 k.c. przez błędną ich wykładnię polegającą na uznaniu przez Sąd, wbrew obowiązującym przepisom dotyczącym zawarcia umowy poprzez złożenie oferty i jej przyjęcie, na innych niż wskazywanych w ofercie

warunkach, przekroczeniu zasady pełnego odszkodowania za szkodę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty wyższego niż należne odszkodowania w sytuacji, gdy:

- a) wykazano bezspornie, iż została złożona oferta na zakup pojazdu w stanie uszkodzonym na kwotę 10.800 złotych,
- b) cena nabycia pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła w ramach oferty zakupu 10.800 złotych,
- c) granicą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest wysokość szkody poniesionej przez powoda, która nie może być wyższa od poniesionej przez niego szkody tj. wartości rynkowej pojazdu.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 1.080 złotych oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję w tym o kosztach zastępstwa procesowego stosownie do wyniku procesu. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych. /apelacja – k. 139-141/

Na rozprawie odwoławczej w dniu 13 października 2014 roku, bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w niniejszej sprawie, pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż popiera wniesioną apelację oraz wniósł o zasądzenie kosztów postępowania. Natomiast pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa w postępowaniu za II instancję. /e-protokół rozprawy z dnia 13 października 2014 roku: 00:09:32 – stanowisko pełnomocnika pozwanego, 00:15:56 – stanowisko pełnomocnika powoda/

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne. Zarzuty skarżącego zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

W sprawie niniejszej przedmiotem sporu nie jest ustalona przez biegłego sądowego wartość pojazdu sprzed szkody. Skarżący kwestionuje natomiast trafność przyjęcia za punkt wyjścia oszacowanej przez biegłego wartości uszkodzonego auta w kwocie 8.600 złotych. W tym kontekście pozwany podnosi, iż w toku postępowania likwidacyjnego przedstawiono powodowi wiążącą ofertę nabycia pozostałości pojazdu za kwotę 10.800 złotych. Takie twierdzenie nie jest jednak prawdziwe. Z pisma procesowego pozwanego z 12 lipca 2013 roku (data wpływu) wynika jedynie, że pozwany w celu określenia wartości uszkodzonego pojazdu skierował na specjalną platformę internetową przeznaczoną dla podmiotów specjalizujących się w obrocie uszkodzonymi pojazdami, gdzie za pojazd powoda została zaoferowana najwyższa cena 10.800 złotych brutto (k. 87-90). W ocenie Sądu Okręgowego możliwość uzyskania wskazanej ceny pozostaje w sferze hipotez. Pozwany nie przedstawił powodowi żadnej skonkretyzowanej oferty sprzedaży za wskazaną kwotę, a w istocie przerzucił na niego ciężar samodzielnego zbycia wraku za możliwie najwyższą cenę, stanowiącą jedynie wyraz jego spekulacji. Symptomatyczne jest przy tym, że pozwany w piśmie procesowym z dnia 12 lipca 2013 roku wyraźnie wskazał, że nie kwestionuje opinii biegłego odnośnie wyliczonej wartości pojazdu sprzed szkody oraz po szkodzie. Należy zaznaczyć, że po zakończonym postępowaniu likwidacyjnym, pozostałości pojazdu mechanicznego pozostają własnością poszkodowanego, który nie ma obowiązku ich zbywać. W konsekwencji skarżący nie może skutecznie powoływać się na przedstawienie powodowi w toku postępowania likwidacyjnego rzekomej „oferty” sprzedaży pojazdu po cenie 10.800 złotych.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądzając od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz M. L. (2) kwotę 300 złotych. Na kwotę tę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w postępowaniu odwoławczym

ustalone w oparciu o § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).